



# GLÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY

## Konferencja prasowa Prezesa GUS

### Notatka informacyjna

Warszawa, dnia 31.01.2017 r.

## Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy

Przedstawiamy Państwu opracowanie jednego z tematów, który był diskutowany na konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*.

Konferencja odbyła się w gmachu Sejmu RP w dniu 26 kwietnia 2016 r., pod honorowym patronatem Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej. Oprócz członków Rządowej Rady Ludnościowej w konferencji uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, parlamentarzyści, przedstawiciele uczelni, instytutów naukowych oraz wojewodów, marszałków i samorządów lokalnych, a także przedstawiciele ministerstw, instytucji centralnych i terenowych oraz organizacji, stowarzyszeń i innych jednostek.

Niniejsze opracowanie jest częścią publikacji pt. *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, wydanej przez Rządową Radę Ludnościową, pod redakcją naukową prof. Józefiny Hryniewicz i dr Aliny Potrykowskiej.

Publikacja ukazała się w styczniu 2017 r. i zawiera 10 opracowań tematów przedstawianych na konferencji, a także głosy w dyskusji.

Link do publikacji <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej>

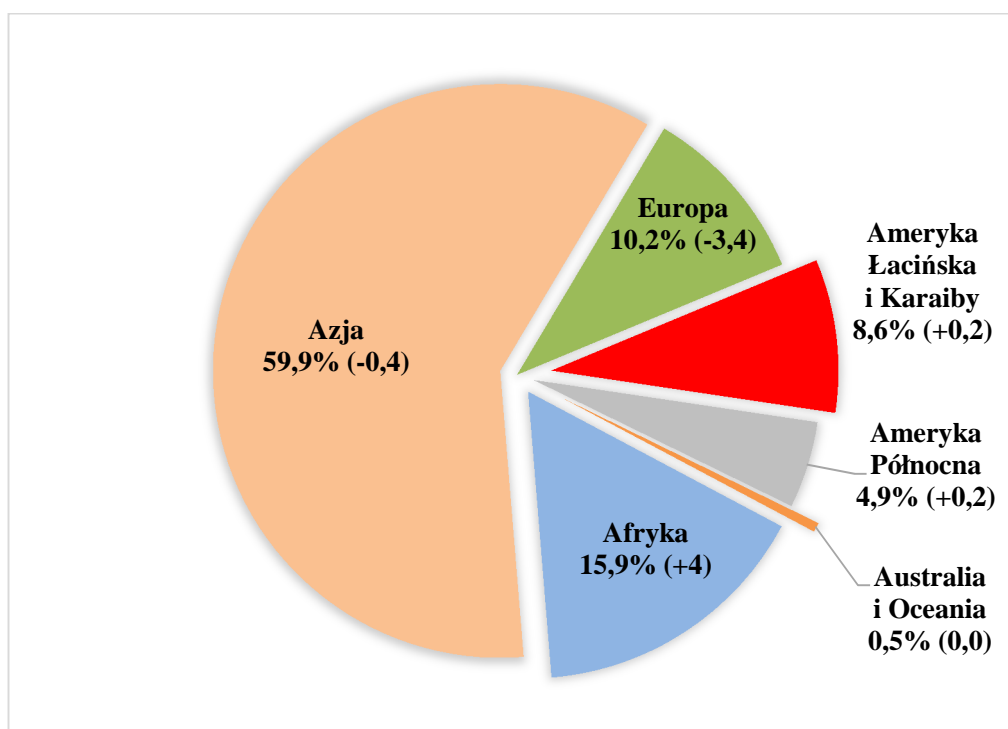


## Sytuacja demograficzna Polski na tle Europy

Mieszkańców naszego globu nie przestaje przybywać. W ciągu ostatniego ćwierćwiecza liczba ludności wzrosła z 5,3 mld w 1990 r. do 7,3 mld w 2014 r., tj. o 37%. Jednakże tempo rozwoju demograficznego świata wyraźnie się zmniejsza. Jeszcze na początku lat 90. ub. wieku średnioroczne **tempo przyrostu ludności** kształtowało się na poziomie ok. 1,6% (co oznacza, że średnio na każde 1000 ludności przybyło 16 osób), by w ostatnich pięciu latach osiągnąć poziom ok. 1,2% (12 osób).

Tempo zaludniania świata jest oczywiście różne na poszczególnych kontynentach – najwyższe charakteryzuje Afrykę, gdzie - w latach 1990–2014 liczba ludności wzrosła aż o 83%, w Australii o 44%, a w Ameryce Łacińskiej o 41%. Z kolei przyrost liczby ludności w Azji (36%), której mieszkańcy stanowią 60% ludności naszego globu, w sposób szczególny oddziałuje na rozwój światowej populacji.

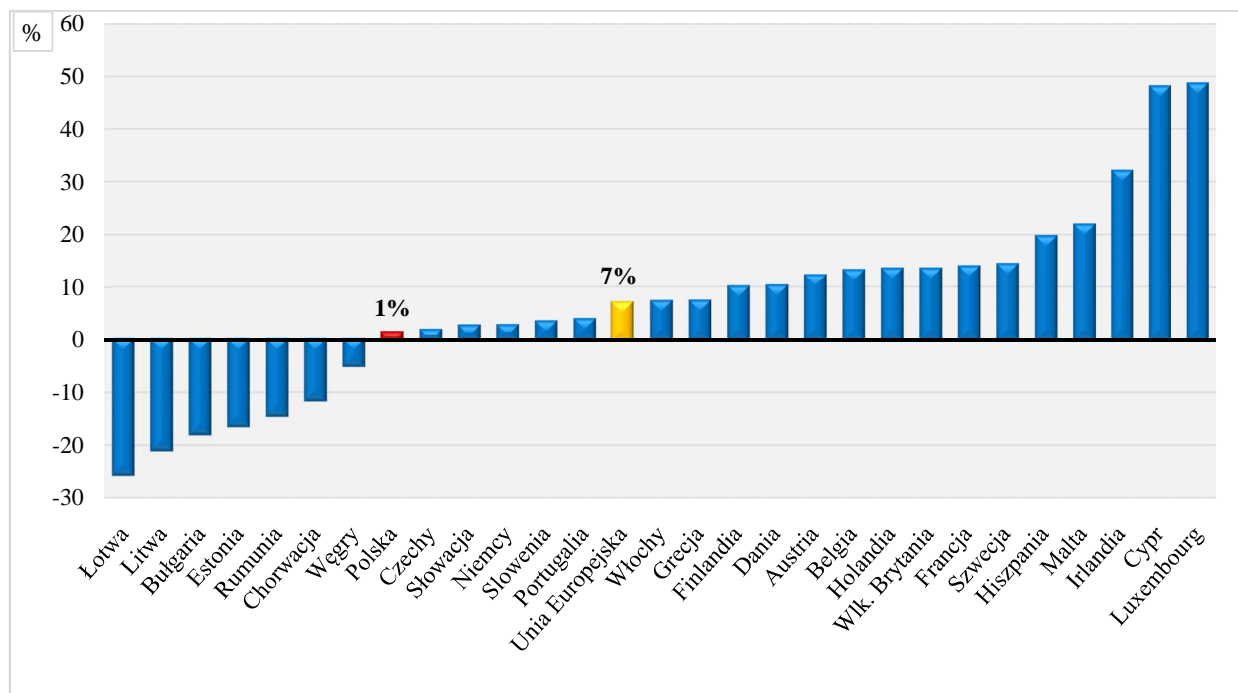
**Wykres 1. Udział (w %) ludności poszczególnych kontynentów w 2014 r.**  
(w nawiasach zmiana udziału w stosunku do 1990 r.)



Źródło: opracowanie na podstawie danych z United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015). *World Population Prospects: The 2015 Revision, DVD Edition*.

Na tym tle Europa, z wyraźnie spadającą dynamiką przyrostu ludności, w skali globalnej zaczyna tracić na znaczeniu. Liczba ludności Europy wzrosła w ciągu 25 lat o niecałe 17 mln (2,4%) i w 2014 r. wynosiła 738 mln osób. W tym czasie liczba ludności krajów Unii Europejskiej wzrosła o 7% (do 508,5 mln), przy czym niewielkie populacje Luksemburga i Cypru prawie się podwoiły; o 1/3 wzrosła liczba ludności Irlandii, natomiast na Łotwie i Litwie zmniejszyła się o ponad 20% (wykres 2).

Wykres 2. Przyrost/ubytok ludności w krajach UE w latach 1990–2014 (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

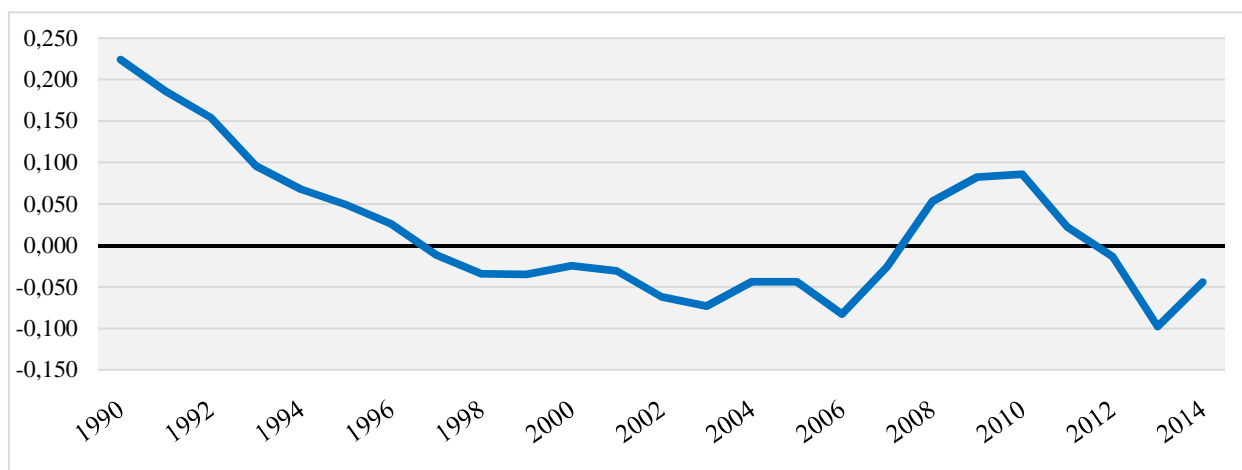
W latach 90. średnioroczne tempo przyrostu liczby mieszkańców Europy wynosiło ok. 0,77%, a obecnie kształtuje się na poziomie ok. 0,5%. Perspektywy dalszego rozwoju ludności Europy również nie są optymistyczne. Opracowana przez ONZ w 2010 r. prognoza demograficzna przewiduje, że przez kolejne 40 lat liczba ludności Europy zacznie systematycznie spadać, by w 2050 r. zmniejszyć się o ok. 4% i osiągnąć 707 mln osób. Zmiany w tempie rozwoju ludności widoczne są także w krajach Unii Europejskiej i EFTA<sup>1</sup>, aczkolwiek dynamika ich zaludnienia ma różne nasilenie. Najwyższe tempo przyrostu (ok. 1% rocznie) obserwuje się obecnie w Szwecji, Wielkiej Brytanii i Austrii, natomiast ubytek ludności – w krajach europejskich basenu Morza Śródziemnego (najszybszy w Grecji – ponad -1%), a także w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (m.in. Łotwa, Litwa, Estonia, Bułgaria).

W ten kierunek zmian rozwoju demograficznego wyraźnie wpisuje się **Polska**. Jeszcze do połowy lat 80. ub. wieku nasz kraj należał do grupy krajów o wysokiej, sięgającej 0,9% rocznie **dynamice wzrostu liczby ludności**, a dla całej dekady lat 80. wyniosła ona ok. 0,66%. Tymczasem już od początku obecnego stulecia rozpoczął się wyraźny proces ubytku ludności (średnioroczne tempo ubytku w latach 2000–2014 wynosiło ok. -0,03%; wykres 3). Niemniej jednak Polska nadal jest krajem o dużym potencjale demograficznym; z liczbą rezydentów 38 005,6 tys.<sup>2</sup> znajdujemy się obecnie na szóstym miejscu wśród krajów Unii Europejskiej. W końcu 2014 r. Unię zamieszkiwało 508 451 tys. rezydentów - mieszkańcy Polski stanowili zatem 7,5% całej populacji Unii.

<sup>1</sup> EFTA – Europejskie Stowarzyszenie Wolnego Handlu ustanowione w 1960 r. w celu promowania wolnego handlu i integracji gospodarczej z korzyścią dla krajów należących do stowarzyszenia. Obecnie członkami EFTA są Islandia, Liechtenstein, Norwegia i Szwajcaria.

<sup>2</sup> Przy wyodrębnianiu kategorii ludności rezydującej stosuje się kryterium przebywania/nieobecności w miejscu zamieszkania przez co najmniej 12 miesięcy.

**Wykres 3. Tempo (stopa) przyrostu/ubytku ludności Polski w latach 1990–2014 (w %)**

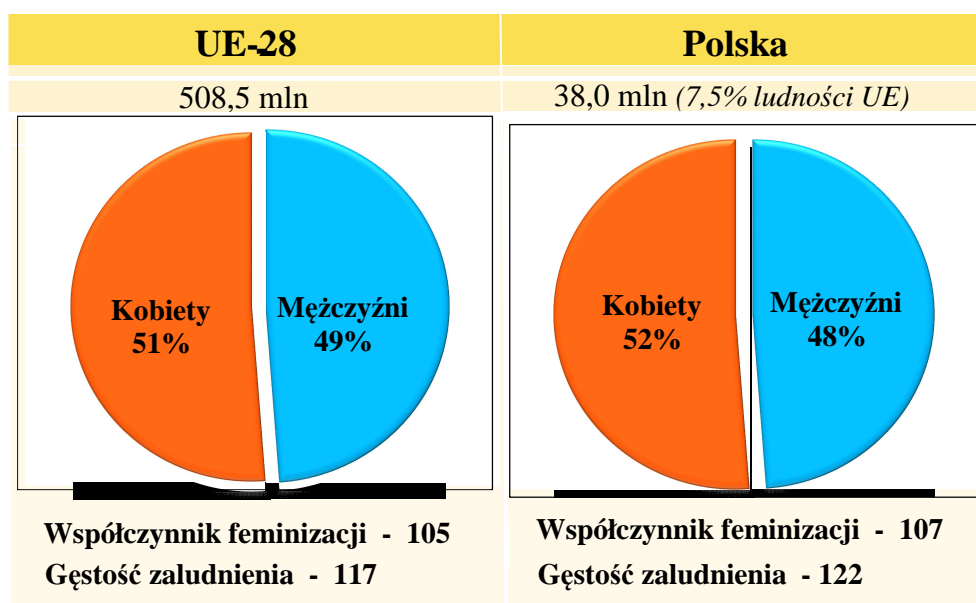


Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Według **gęstości zaludnienia** plasujemy się w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. Na 1 km<sup>2</sup> powierzchni Polski mieszkają 122 osoby, podczas gdy w UE – 117 osób (wykres 4). Do najbardziej zaludnionych krajów należą Malta (1340 osób na 1 km<sup>2</sup>), Holandia (498), Belgia (369) i Wielka Brytania (264). Z kolei najsłabiej zaludnionymi państwami są Islandia (3 osoby na 1 km<sup>2</sup>), Norwegia (17), Finlandia (18) oraz kraje nadbałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonia (ok. 30 osób).

W całej Unii Europejskiej kobiety stanowią 51% populacji, a **współczynnik feminizacji** wynosi 105. Natomiast w Polsce – w ogólnej liczbie rezydentów kraju kobiety stanowią 52% i na 100 mężczyzn przypada ich 107. Spośród krajów Unii jedynie w Luksemburgu zamieszkuje więcej mężczyzn niż kobiet (współczynnik feminizacji wynosi 99,8). Inne kraje, w których ten współczynnik osiąga najniższe wartości, to Malta i Szwecja (100,3). Zaś do krajów o najwyższej przewadze liczby kobiet nad liczbą mężczyzn należy zaliczyć Łotwę (118), Litwę (117), Estonię (114) i Portugalię (110).

**Wykres 4. Ludność UE i Polski według płci w 2014 r.**  
(współczynnik feminizacji, gęstość zaludnienia)



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Przemiany ludnościowe, a głównie ich dynamika, zależą od przebiegu podstawowych procesów demograficznych, tj. rozrodczości, umieralności oraz migracji zagranicznych. We wszystkich tych procesach zmiany obserwowane na świecie na przestrzeni ostatnich 25–30 lat były intensywne, wielokierunkowe, odznaczające się niejednorodnością. Szczególny wymiar zmiany te przyjmują w Europie. Obecnie w cywilizacji naszego kontynentu występują dwa typy zaludnienia: pierwszy – charakteryzujący społeczeństwa Europy Zachodniej (ze stałym przyrostem liczby mieszkańców) i drugi – cechujący kraje Europy Środkowej i Wschodniej (ze spadkiem liczby ludności). Źródła tych dysproporcji należy upatrywać w latach 90. XX w., tj. okresie głębokich przemian społeczno-ekonomicznych w krajach byłego bloku socjalistycznego. Przemiany te bez wątpienia spowodowały gwałtowne załamanie wszystkich obserwowanych wcześniej trendów demograficznych.

O rozwoju biologicznym populacji, a w konsekwencji o przyroście naturalnym, a przez to także o dynamice zaludnienia decydują przede wszystkim zmiany w modelu **tworzenia rodzin i ich rozpadu oraz w płodności**. W Europie, w tym i w Polsce, ten kierunek nie jest korzystny. W głównej mierze przejawia się on w malejącej liczbie zawieranych małżeństw, zakładaniu rodziny w coraz późniejszym wieku, a także – co najistotniejsze – w odkładaniu decyzji o posiadaniu pierwszego dziecka na późniejszy czas. W konsekwencji Europa na tle pozostałych regionów świata charakteryzuje się coraz niższą dzietnością.

Na przełomie lat 80. i 90. ub. wieku w Polsce powstawało rocznie ok. 250 tys. nowych **związków małżeńskich**; obecnie rejestrowanych jest ich niespełna 190 tysięcy. Współczynnik małżeństw kształtuje się poniżej 5‰, podczas gdy jeszcze 25 lat temu wynosił ponad 6‰. W okresie transformacji w Polsce zdecydowanie wzrósł wiek nowożeńców. Obecnie mężczyźni najczęściej żenią się „przed trzydziestką” (w wieku – średnio – 29 lat), a mediana wieku dla kobiet wychodzących za mąż wynosi ok. 27 lat. Na początku lat 90. ub. wieku prawie połowa mężczyzn zawierających małżeństwo nie przekraczała 25 lat, a obecnie – już tylko niespełna 17%. Wśród kobiet udział ten zmniejszył się z 73% do 34%. W konsekwencji nastąpiło przesunięcie grupy wieku najczęstszego zawierania małżeństwa z 20–24 do 25–29 lat – przy czym proces przesuwania się wieku zawierania małżeństw przyspieszył po 2000 roku.

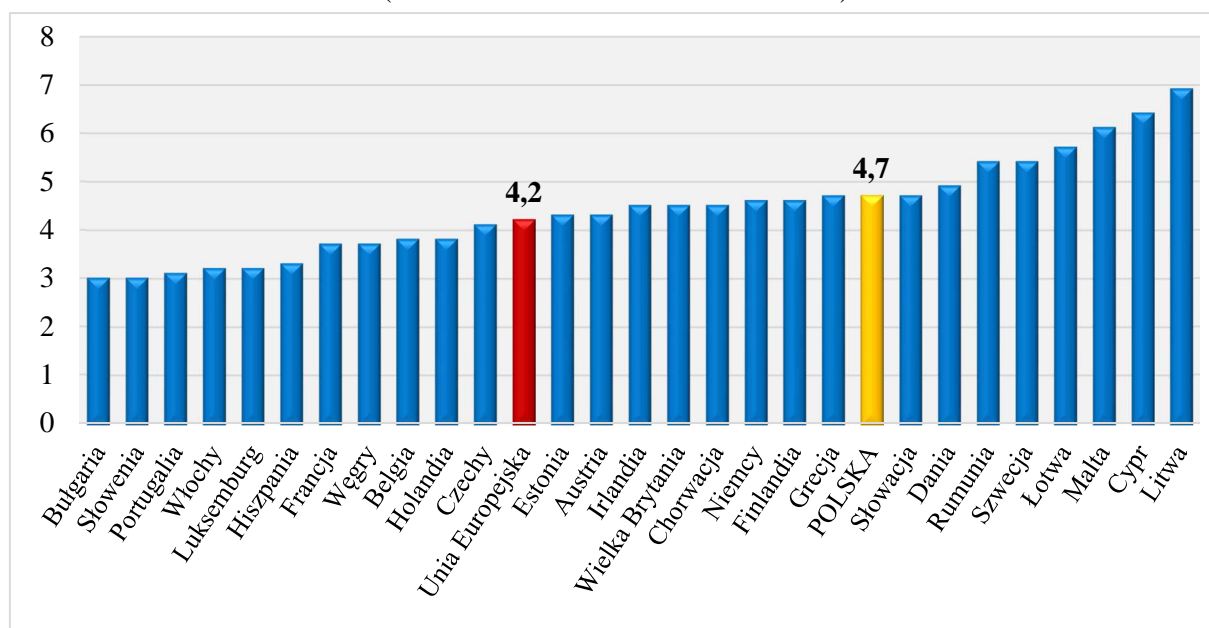
Wraz ze wzrostem wieku zawierania małżeństw zmianie uległa także struktura poziomu wykształcenia nowożeńców. Obecnie prawie połowa panien młodych legitymuje się wykształceniem wyższym (w 1990 r. udział ten wynosił tylko 4%, natomiast w 2000 r. – już 15%). Wśród mężczyzn dominuje wykształcenie średnie (40%), a studia wyższe ukończyło ponad 33% nowożeńców (wobec 5% na początku lat 90. oraz 13% w 2000 r.).

**Przedstawione zmiany przekładają się także na wiek i strukturę wykształcenia matek rodzących swe pierwsze i kolejne dziecko, stanowiąc jednocześnie przykład przeobrażeń zachodzących w zachowaniach ludzi młodych, którzy planując przyszłość, najpierw inwestują w siebie – w edukację, pracę – a dopiero potem w rodzinę.**

Liczba małżeństw zmniejsza się także w innych krajach europejskich (wykres 5). W 2013 r. w UE ponad 2,1 mln par zawarło związki małżeńskie, tj. o prawie 0,4 mln mniej niż w 2000 roku. Współczynnik małżeństw wyniósł 4,2‰ – w porównaniu z 5,2‰ w 2000 roku. Najwyższe współczynniki małżeństw wśród państw członkowskich UE odnotowuje Litwa (6,9‰ w 2013 r.), Cypr (6,4‰) i Malta (6,1‰), a najniższe są w Bułgarii i Słowenii (3,0‰), Portugalii

(3,1) oraz we Włoszech i Luksemburgu (3,2%). Zatem – Polska, ze współczynnikiem 4,7‰, mieści się w pierwszej dziesiątce krajów o najwyższym współczynniku małżeństw.

**Wykres 5. Współczynniki małżeństw w krajach UE w 2013 r.**  
(liczba małżeństw na 1000 ludności)



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

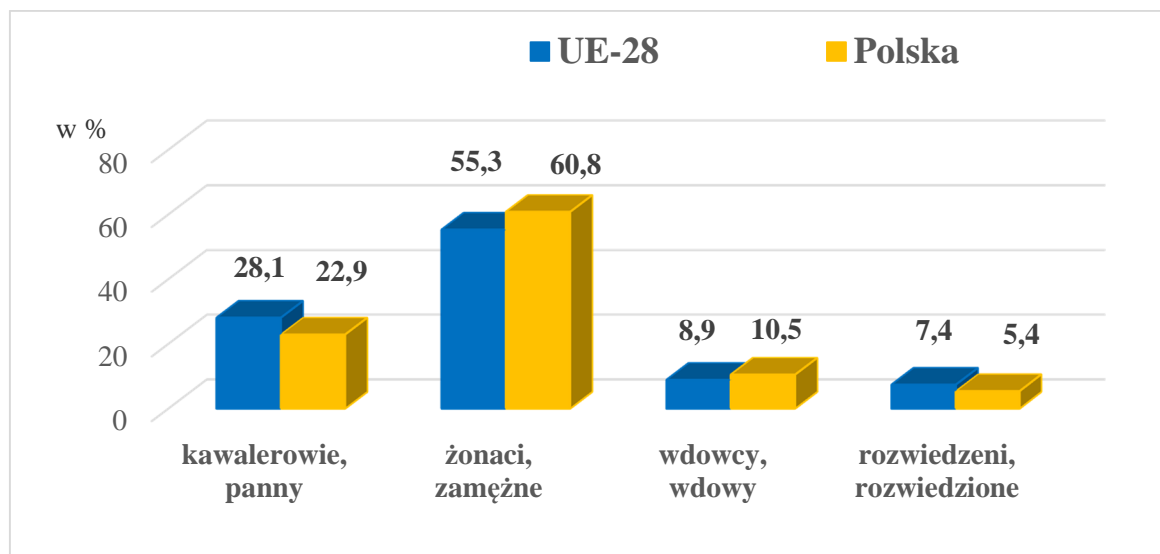
Podobnie jak w Polsce, także w innych krajach UE **wzrasta wiek zawierania małżeństw** (o 1–4 lata w stosunku do obserwowanego w różnych krajach w 2000 r.). Średni wiek zawarcia pierwszego małżeństwa (średnia arytmetyczna) dla mężczyzn wyniósł co najmniej 30 lat we wszystkich państwach członkowskich UE, z wyjątkiem Polski (29 lat), Litwy i Rumunii (prawie 30 lat). Najwyższa średnia wieku dla mężczyzn została odnotowana w Szwecji (prawie 36 lat), a także w Danii, Hiszpanii i we Włoszech (ok. 34 lata). Dla kobiet – najniższy wiek zawarcia pierwszego małżeństwa odnotowano w Rumunii (26 lat), Polsce i Bułgarii (ok. 27 lat), natomiast najwyższy – w Irlandii (ponad 34 lata) oraz w Szwecji (33 lata) i Hiszpanii (32 lata). Jak wynika z przytoczonych danych, mężczyźni zawierający małżeństwo są na ogół starsi od kobiet o ok. 2–3 lata – wyjątkiem jest Irlandia, gdzie – statystycznie – pan młody był młodszy od swej wybranki o prawie rok.

Równie niekorzystne tendencje obserwuje się w liczbie rozpadających się związków małżeńskich. W 2011 r. w krajach Unii Europejskiej odnotowano prawie 1 mln **rozwodów** (ponad 100 tys. więcej niż w 2000 r.), a współczynnik rozwodów wyniósł 2‰. W odniesieniu do liczby zawartych małżeństw oznacza to, że w 2000 r. na 1 rozwód przypadały prawie 3 nowe małżeństwa, a w 2011 r. już tylko 2.

W 2013 r. najwyższe współczynniki rozwodów odnotowano na Łotwie (3,5‰), w Danii i na Litwie (3,4‰) oraz w Szwecji (2,8‰), natomiast najniższe – w Irlandii (0,6‰ w 2012 r.), na Malcie (0,8‰) i we Włoszech (0,9‰ w 2012 r.). Polska ze współczynnikiem 1,7‰ mieści się wśród dziewięciu krajów o najniższym współczynniku – oprócz wymienionych wyżej należą do nich jeszcze Bułgaria, Rumunia, Grecja, Chorwacja i Słowenia.

Spadek liczby nowo zawieranych małżeństw, a także rosnąca liczba rozwodów przekładają się na **stan cywilny ludności** i jego strukturę (wykres 6).

**Wykres 6. Ludność (w wieku 20 lat i więcej) według stanu cywilnego prawnego w 2011 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W krajach UE ponad połowa ludności (55,3%) w wieku 20 lat i więcej żyje w związkach małżeńskich. Kolejne grupy to: kawalerowie i panny – ponad 28%, osoby owdowiałe – prawie 9%, i rozwiedzione – ponad 7%.

Odsetek osób pozostających w małżeństwie jest zróżnicowany w poszczególnych państwach członkowskich. Najwyższy – ponad 60% – odnotowano na Cyprze i Malcie oraz w Grecji, Rumunii i Polsce. Kraje, w których mniej niż połowa ludności (w wieku 20 i więcej lat) pozostaje w prawnym związku małżeńskim, to Estonia, Szwecja, Łotwa, Węgry i Finlandia oraz Słowenia.

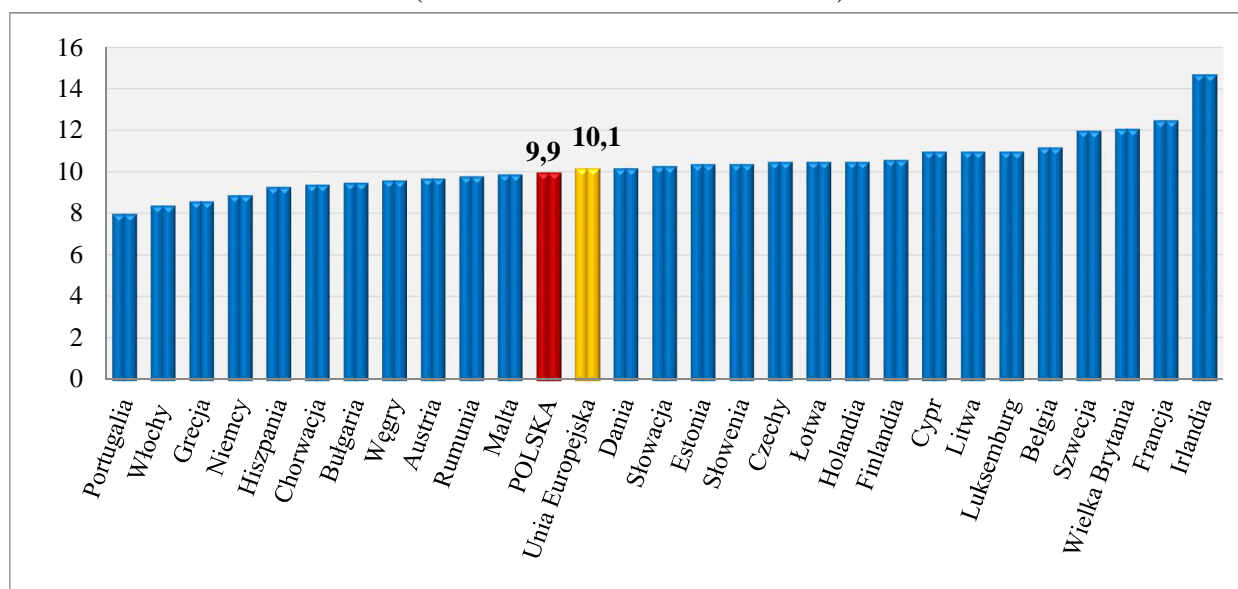
Najwięcej kawalerów i panien jest w Szwecji (37%), Słowenii, Finlandii, Estonii, a także w Irlandii i Francji. Najmniejszy odsetek (poniżej 25%) notują kraje: Litwa (21%), Rumunia, Chorwacja, Polska oraz Cypr i Grecja (24%). Porównując udział osób owdowiałych – najwięcej (co najmniej 12%) takich osób jest w Bułgarii, na Litwie, na Węgrzech oraz w Chorwacji i Rumunii, a najmniej – poniżej 6% – na Cyprze i w Irlandii. Z kolei biorąc pod uwagę udział osób rozwiedzionych w krajach UE – najwyższe odsetki (13–15%) miała Łotwa i Estonia oraz Czechy. Najniższy Malta – wyniósł niespełna 1%; niewielki odnotowano też w Irlandii i we Włoszech.

Polska jest krajem o silnej tradycji rodzinnej, co znajduje odzwierciedlenie w strukturze ludności według stanu cywilnego (wykres 6). W 2011 r. wśród ludności w wieku 20 i więcej lat (jest to populacja licząca prawie 30 mln osób) prawie 61% pozostawało w prawnie zawartych związkach małżeńskich; wśród mężczyzn odsetek ten wyniósł 63%, a wśród kobiet nieco mniej – ponad 57%. Dodatkowo, kolejne ponad 2% populacji w wieku 20 i więcej lat deklarowało pozostawanie w związkach nieformalnych (kohabitacyjnych). Udział ten jest znikomy w porównaniu do średniej UE wynoszącej 9%. Najwyższe odsetki (co najmniej 14%) osób pozostających w związkach nieformalnych odnotowują takie kraje jak: Szwecja, Estonia, Francja oraz Dania i Finlandia. Najniższe zaś (poniżej 3%) występują w Grecji, na Malcie i w Chorwacji. Warto podkreślić, że związki partnerskie są bardziej powszechne wśród osób młodych. Wśród ludności w wieku 20–29 lat – zgodnie z wynikami ostatnich spisów ludności przeprowadzonych w krajach UE – 15% pozostawało w związkach partnerskich, wśród 30–40-latków – niespełna 13% i tylko 4% wśród osób w wieku co najmniej 50 lat.



Jak wspomniano wcześniej – Europa, szczególnie zaś kraje UE, wyróżnia się w skali globalnej najniższym poziomem **rozrodczości**. Sama jest jednak wewnętrznie zróżnicowana. W ostatnich 30 latach poziom rozrodczości na naszym kontynencie systematycznie malał, aczkolwiek skala spadku była różna w zależności od kraju. W krajach, w których odpowiednio wcześniej rozwinięto szeroką politykę prorodzinną, z wieloma instrumentami socjalnymi wspierającymi rodziny z dziećmi, niekorzystne tendencje dotyczące liczby urodzeń zostały zahamowane, w niektórych krajach wręcz odnotowano pewien wzrost urodzeń. W konsekwencji w Europie widać wyraźnie polaryzację zachowań pronatalistycznych: społeczeństwa o najwyższej rozrodczości w europejskiej części Zachodu to Irlandia (ponad 14 urodzeń na każdy 1000 ludności w 2014 r.) oraz Francja, Wielka Brytania i Szwecja (po ok. 12‰), z kolei Portugalia, Włochy i Grecja z ok. 8 urodzeniami na 1000 ludności zajmują ostatnie pozycje w rankingu krajów UE (wykres 7). Polska ze współczynnikiem urodzeń na poziomie 9,9‰ plasuje się prawie na poziomie średniej krajów Unii Europejskiej, wynoszącej w 2014 roku 10,1‰.

**Wykres 7. Współczynnik urodzeń w krajach UE w 2014 r.**  
(liczba urodzeń na 1000 ludności)



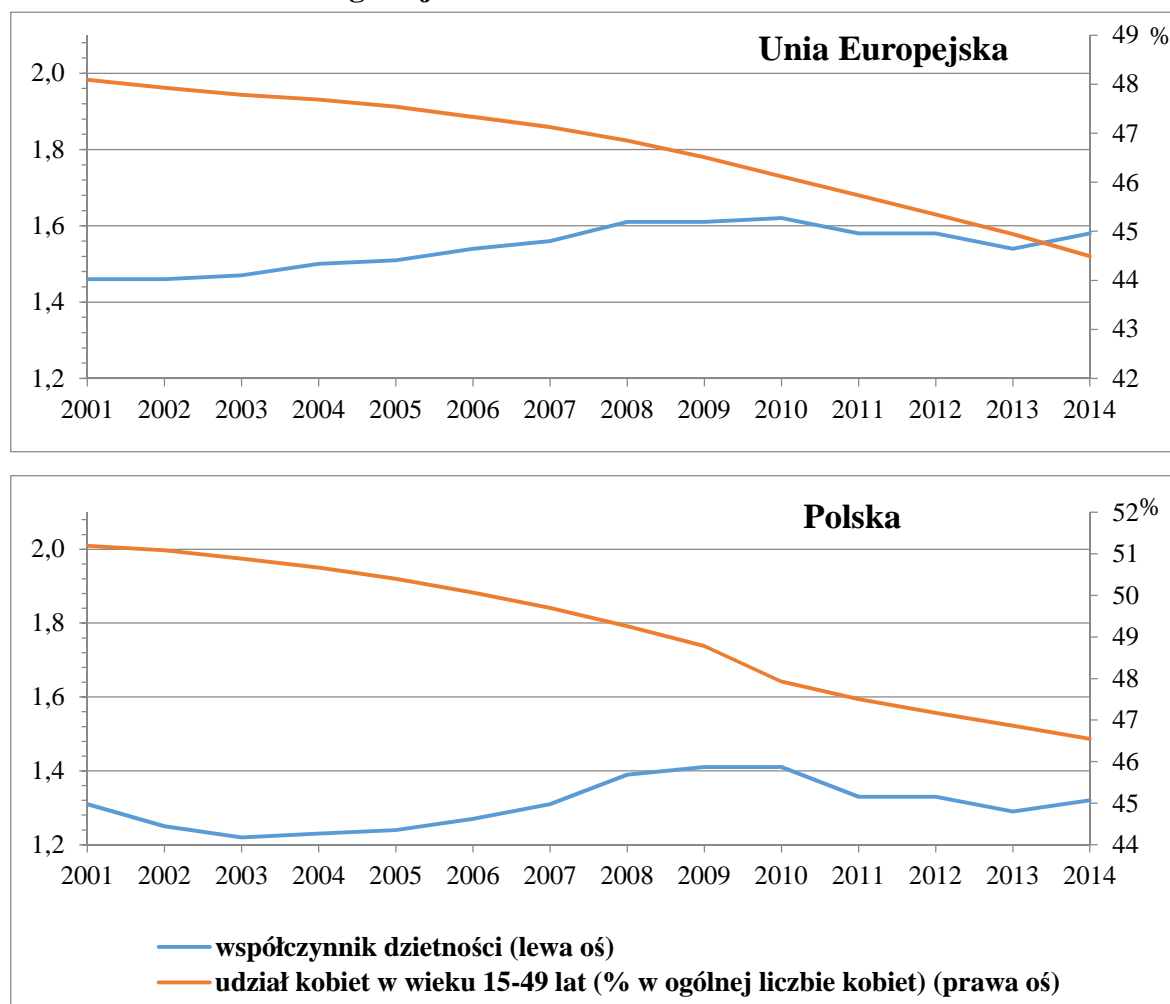
Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W pierwszych latach transformacji w Polsce rodziło się około 550 tys. dzieci rocznie, a współczynnik urodzeń żywych (na 1000 ludności) wynosił 10,2–10,6‰. Od 1992 r. rozpoczął się spadek liczby urodzeń – w 2014 r. zarejestrowano ich niespełna 370 tysięcy. Obecnie liczba urodzeń w Polsce jest o połowę niższa w stosunku do wielkości rejestrowanych podczas ostatniego wyżu demograficznego, tj. w pierwszej połowie lat 80. XX wieku (współczynnik urodzeń kształtował się wówczas na poziomie ponad 19‰).

Biorąc pod uwagę wzrost liczby i udziału kobiet w wieku rozrodczym (wykres 8), liczba urodzeń w Polsce powinna zacząć rosnąć już w połowie lat 90. ubiegłego stulecia. Byłaby to naturalna konsekwencja wejścia wówczas w wiek najwyższej płodności licznych roczników kobiet urodzonych w latach 70., a następnie w pierwszej połowie lat 80. ubiegłego wieku. Tymczasem obserwowano głęboką **depresję urodzeniową**, która trwała aż do 2003 r., kiedy to **współczynnik dzietności** osiągnął najniższą jak dotąd wartość – 1,222. W latach 2004–2009 nastąpił wzrost liczby urodzeń (do 418 tys.) spowodowany przede wszystkim realizacją urodzeń „odłożonych” –

odnotowano zwiększenie się liczby i odsetka urodzeń drugich i kolejnych – w efekcie znacząco wzrosła liczba matek w wieku 30–40 lat. Kolejne cztery lata ponownie przyniosły mniejszą liczbę urodzeń.

**Wykres 8. Współczynniki dzietności kobiet i udział kobiet w wieku 15–49 lat w ogólnej liczbie kobiet w latach 2001–2014**

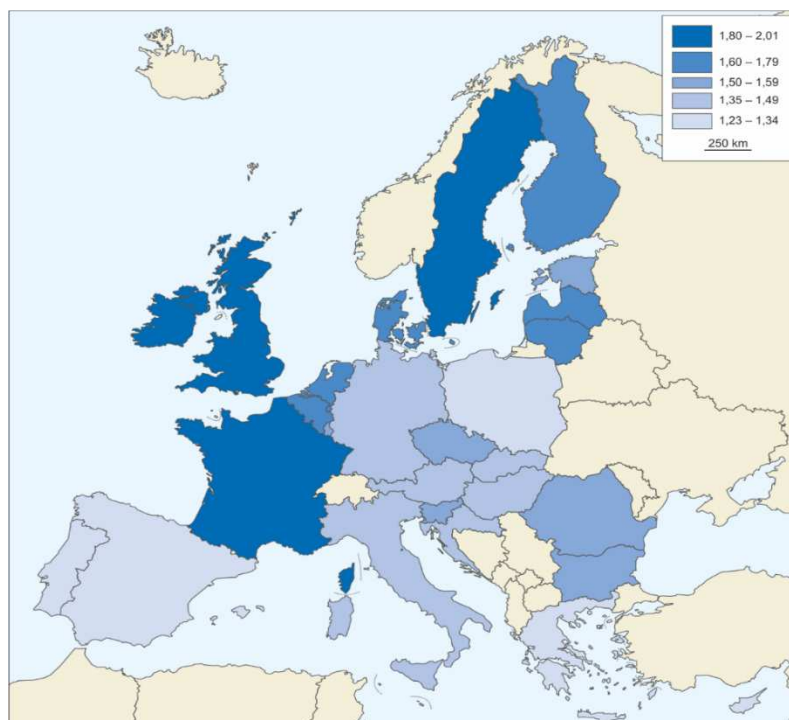


Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W tym samym czasie współczynnik dzietności liczony dla całej UE wzrastał mimo szybszego niż w Polsce spadku udziału kobiet w wieku rozrodczym w ogólnej populacji (wykres 8). Konsekwencją przedstawionych zmian jest utrzymujący się w Polsce od 1990 r. okres depresji urodzeniowej, kiedy to wartość współczynnika dzietności (określającego liczbę urodzonych dzieci przypadających na jedną kobietę w wieku rozrodczym 15–49 lat) spadła do poziomu poniżej 2 (1,99).

W 2014 r. współczynnik dzietności dla Polski wyniósł 1,32 (mapa 1), a niższą dzietność niż w Polsce odnotowano jedynie w Portugalii (1,23), Grecji (1,3) i na Cyprze (1,31). Natomiast najkorzystniejsza sytuacja pod względem dzietności ma miejsce obecnie w krajach zachodniej i północnej Europy – Francji (2,01), Irlandii (1,94), Szwecji (1,88) oraz Wielkiej Brytanii (1,81). Współczynnik dzietności dla UE-28 wyniósł w 2013 r. 1,54. Zatem żaden z krajów UE odrębnie, ani UE jako całość, nie osiąga obecnie prostej zastępowalności pokoleń, która wyraża się współczynnikiem 2,13–2,15.

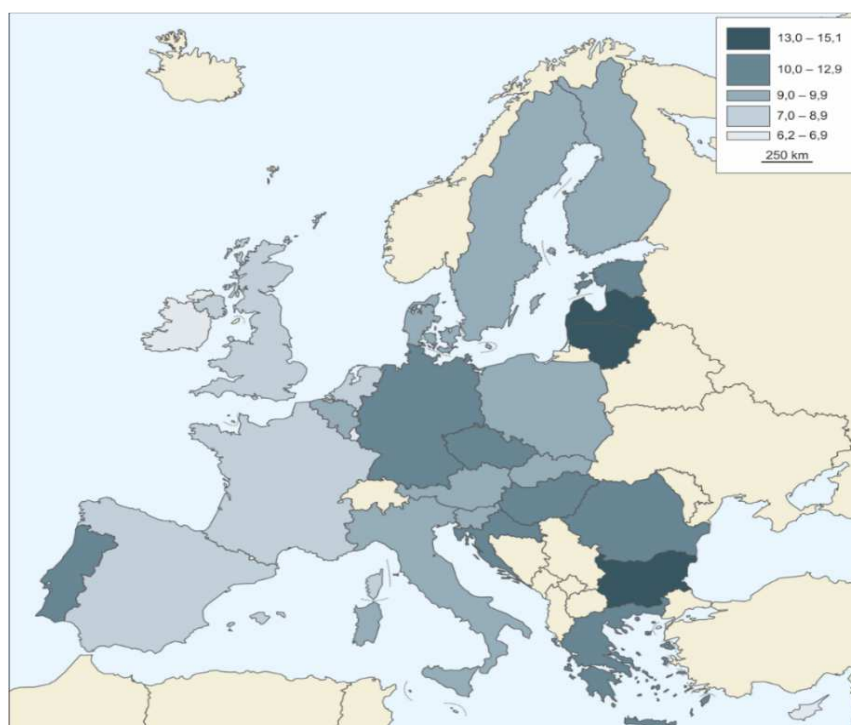
**Mapa 1. Współczynnik dzietności w krajach UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Drugim procesem kształtującym dynamikę demograficzną jest **umieralność**. Proces ten w sposób oczywisty wpływa na zmniejszanie się populacji danego kraju, lecz podobnie jak przy urodzeniach – w skali świata – nie przebiega jednokierunkowo. Europa jest jedynym kontynentem, gdzie poziom umieralności wzrasta. Przyczyną tego stanu są struktura wieku i tempo starzenia się ludności Europy.

**Mapa 2. Współczynnik zgonów w krajach UE w 2014 r.**  
(liczba zgonów na każde 1000 ludności)



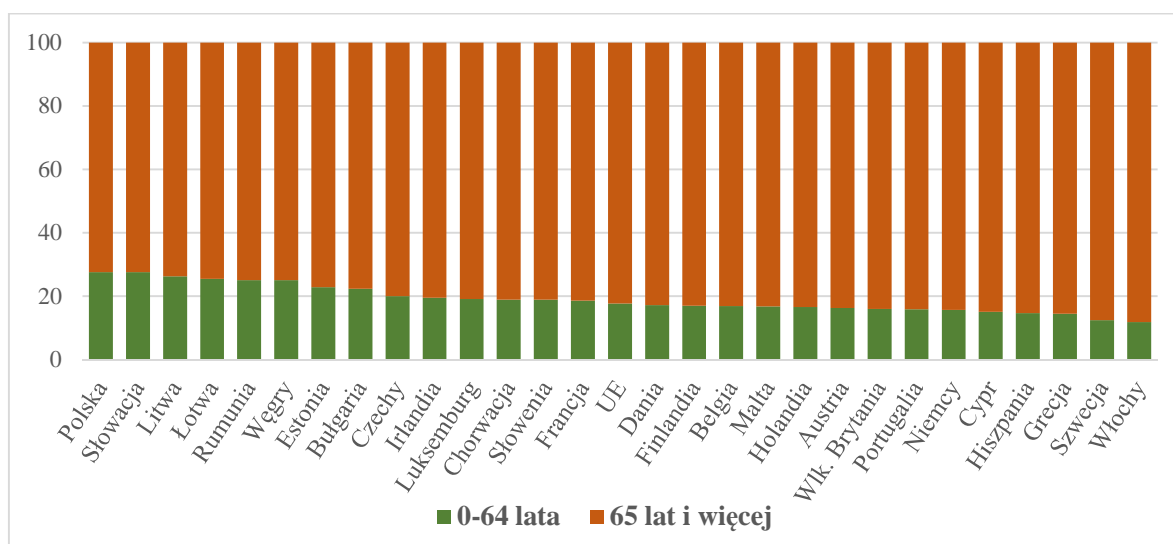
Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Na przestrzeni lat natężenie zgonów zarówno w Polsce, jak i średnio w UE nie zmieniało się istotnie, rosło dość równomiernie – tempo wzrostu było niewielkie i w miarę jednostajne. Ten powolny, ale jednostajny wzrost umieralności wynika w sposób naturalny ze struktury wieku ludności i wydłużającego się trwania życia, tj. z coraz większej liczby ludności w starszym wieku.

W 2014 r. umieralność w Polsce wyniosła 9,9 (mapa 2), co oznacza, że na każde 1000 ludności umarło 10 osób, tj. prawie tyle samo co średnio w UE (9,7). Najniższe **współczynniki zgonów** odnotowano na Cyprze oraz w Irlandii (odpowiednio 6,2 oraz 6,3), najwyższe – w Bułgarii (15,1) i na Łotwie (14,3).

W Polsce mamy bardzo niekorzystną strukturę wieku osób zmarłych – jest to wynikiem przedwczesnej umieralności (wykres 9). W 2014 r. osoby zmarłe w wieku poniżej 65 lat stanowiły aż 28% wszystkich zmarłych – podobnie jak na Słowacji, a także na Litwie, Łotwie i na Węgrzech (po ok. 25%). Najniższy udział zanotowano we Włoszech i Szwecji (12%) oraz w Grecji (14%), natomiast średnia dla wszystkich krajów UE wyniosła 18%. Nadumieralność szczególnie dotyczy mężczyzn – w Polsce aż 38% umiera przed osiągnięciem 65. roku życia, a wśród kobiet 17% – i są to najwyższe udziały w całej UE.

**Wykres 9. Struktura wieku osób zmarłych w UE w 2014 r.**



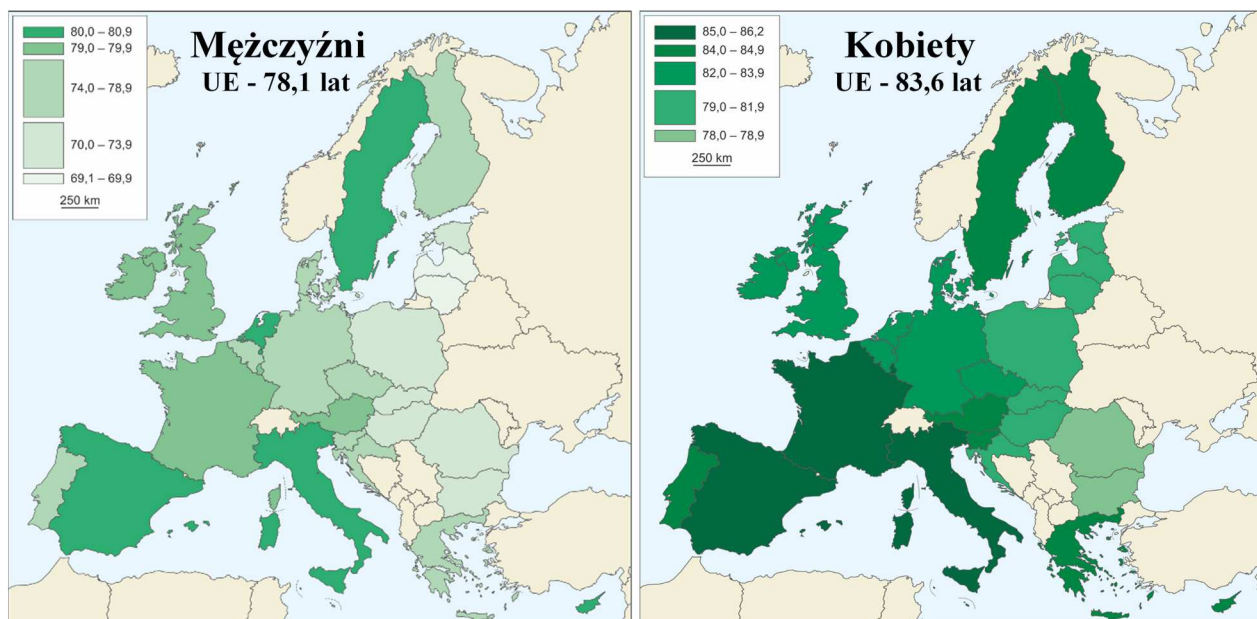
Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Pozytywnym zjawiskiem jest obserwowany nieprzerwanie w Polsce **spadek umieralności niemowląt**. W 2014 r. współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych wyniósł 4,2 i był o prawie połowę niższy niż na początku tego wieku oraz o ok. 15 punktów promilowych mniejszy niż notowany na początku lat 90. ub. wieku. Niemniej jednak umieralność niemowląt w dalszym ciągu jest wyższa niż średnia w UE (3,7‰). Najniższe współczynniki (poniżej 2‰) notuje Cypr i Słowenia oraz Finlandia i Szwecja (nieco ponad 2‰), a najwyższy – Rumunia (ponad 8‰) oraz Bułgaria (nieco poniżej 8‰).

Obserwowany od początku lat 80. ub. wieku ruch promocji zdrowego stylu życia, a także rozwój nowych technologii medycznych i nowoczesnych metod diagnostycznych, przyniósł w konsekwencji wyraźną poprawę parametrów **trwania życia** w krajach Europy.

Jednakże i w tym przypadku w poszczególnych krajach daje się zaobserwować duże zróżnicowanie przeciętnej długości trwania życia (mapa 3).

**Mapa 3. Przeciętne trwanie życia w krajach UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W krajach wysoko rozwiniętych, położonych głównie w zachodniej części Europy oraz w rejonie skandynawskim, ludzie żyją o kilka lat dłużej niż w krajach Europy Środkowej. Z kolei w porównaniu z krajami Europy Wschodniej różnica ta sięga nawet kilkunastu lat. Mężczyźni najdłużej żyją w krajach ciepłych: na Cyprze (prawie 81 lat w 2014 r.), we Włoszech i Hiszpanii (nieco ponad 80 lat), a najkrócej w Rosji – 63,4 lat. Wśród kobiet za długowieczne można uznać Hiszpanki i Francuzki (ok. 86 lat) oraz Włoszki i mieszkanki Luksemburga, których przeciętne trwanie życia wynosi co najmniej 85 lat. Najkrócej w Europie żyją Mołdawianki – niespełna 75 lat i Rosjanki – nieco ponad 75 lat. Średnia dla mieszkańców Unii Europejskiej to 83,6 lat dla kobiet i 78,1 lat dla mężczyzn.

Znamienny jest fakt, że w krajach, gdzie długość trwania życia jest stosunkowo niska, różnica między trwaniem życia mężczyzn i kobiet – poza nielicznymi wyjątkami – jest bardzo duża. Kraje, w których rozpiętość ta jest największa, to: Białoruś (12,1 lat), Rosja (11,8) i Litwa (11,1). Różnica ta jest nawet kilkakrotnie wyższa niż w Islandii, Liechtensteinie, Szwecji czy Holandii, gdzie jej wielkość nie przekracza 3,7 lat.

Mimo pozytywnych zmian przeciętnego trwania życia Polska nadal wypada niekorzystnie na tle czołówki krajów europejskich. Wiek dożywania dla mężczyzn wynosi 73,8, tj. o ponad 7 lat mniej niż na Cyprze (najwyższy parametr w Europie), a dla kobiet – 81,6 lat (mniej o ponad 4 lata od Hiszpanek – żyją najdłużej wśród Europejsek). Wśród krajów europejskich nasz kraj lokuje się dopiero w trzeciej dziesiątce: mężczyźni zajmują 27., a kobiety 24. pozycję.

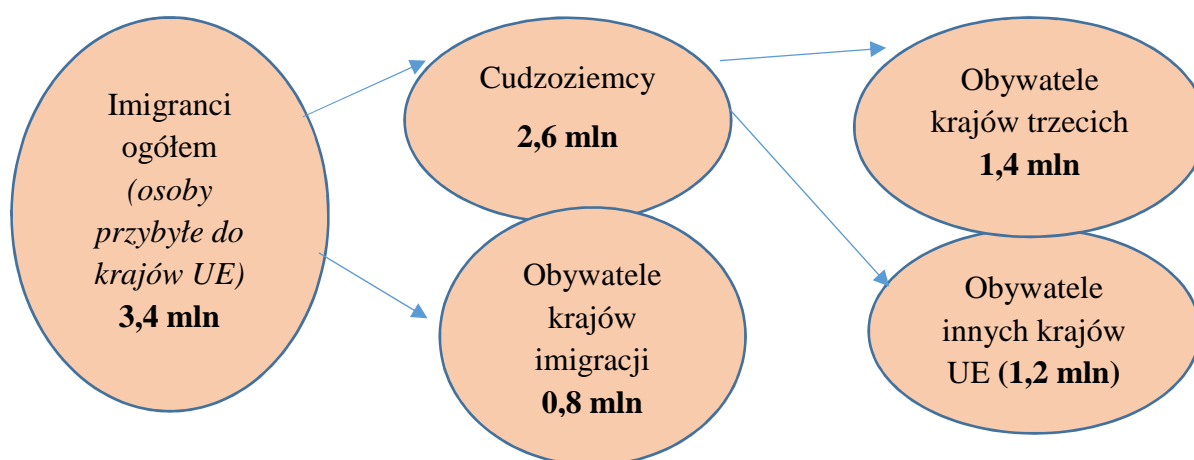
Poza procesami naturalnymi, kolejnym elementem kształtującym zmiany w liczbie i strukturze ludności danego terytorium, są **migracje** odnoszące się zarówno do przepływów migracyjnych do/z Unii Europejskiej jako całego obszaru, jak i do przepływów między poszczególnymi krajami UE.

W latach 50–60. XX w. migracje zagraniczne w Europie stały się czynnikiem, który w sposób istotny zaczął wpływać na wielkość populacji i tempo jej zmian. Przemieszczenia międzynarodowe w krajach Europy Północno-Zachodniej wpływają znacząco na wzrost liczby

ludności, przy czym w krajach południowych spowalniają spadek populacji, a w przypadku Europy Wschodniej przyspieszają ubytek ludności. Analiza zjawiska migracji zagranicznych w porównaniu z analizą takich procesów jak umieralność i rozrodczość jest znacznie trudniejsza, ze względu na fakt, że są one zjawiskiem wielowymiarowym.

W 2013 r. migracje między krajami Unii, jak również imigracja z krajów trzecich do UE, dotyczyły ok. 3,4 mln osób (wykres 10). Prawie ¼ imigrantów (około 836 tys.) stanowiły osoby, które przybyły do kraju członkowskiego UE, którego obywatelstwo posiadały (reemigranci lub dzieci obywateli urodzone za granicą). Pozostałe ¾ imigrantów (2,6 mln) stanowili cudzoziemcy, z czego: 1,4 mln stanowili obywatele krajów trzecich, 1,2 mln to osoby z obywatelstwem kraju członkowskiego UE innego niż ten, do którego przybyły, zaś około 10,5 tys. to bezpaństwowcy oraz osoby z obywatelstwem nieustalonym.

**Wykres 10. Imigranci w UE w 2013 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

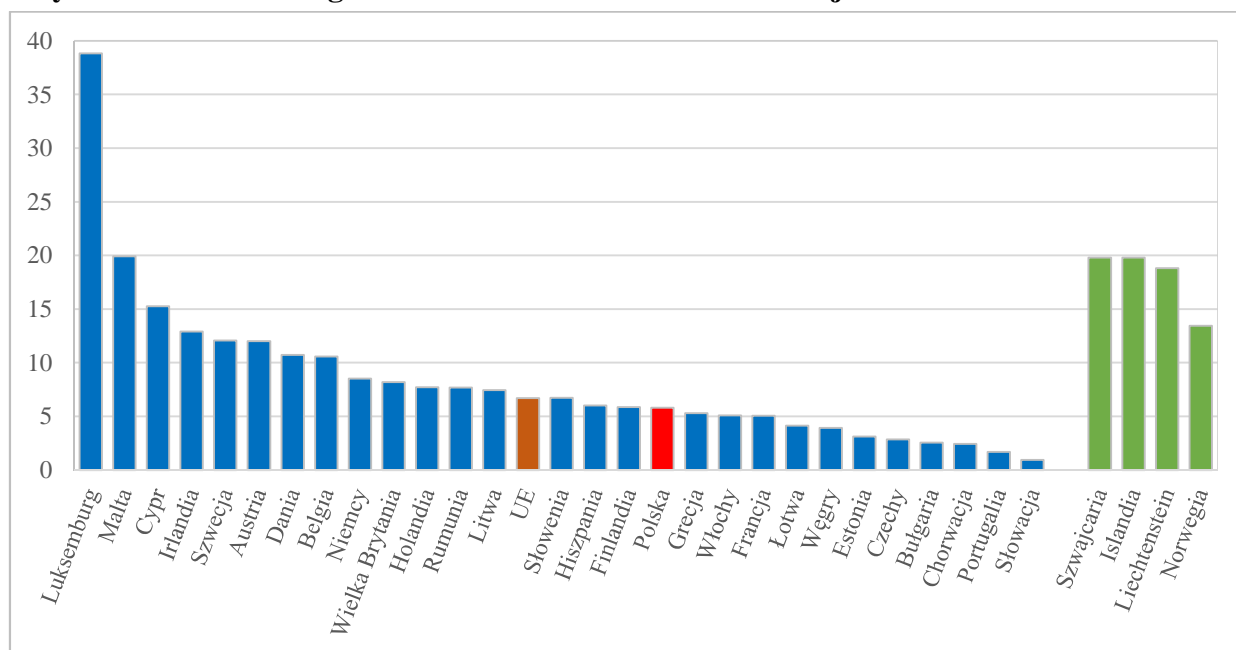
Jednakże i w tym przypadku daje się zauważyć duże zróżnicowanie między krajami Europy. Polska wraz z większością krajów Europy Środkowo-Wschodniej należy do krajów emigracyjnych. Otwarcie granic i dostęp do rynków pracy w UE zdeterminowało kierunki migracji naszych mieszkańców, którzy w zdecydowanej większości wybierali jako kraj zamieszkania Wlk. Brytanię, Niemcy i Irlandię. Bez wątpienia dalszy rozwój gospodarek krajów UE zależeć będzie od imigracji, jednakże dla Polski jest to problem kluczowy; jako kraj nie jesteśmy zbyt atrakcyjni dla cudzoziemców nie tylko ze względu na integrację ekonomiczną, ale także społeczną, kulturową, prawną oraz instytucjonalną. Polska nadal jest traktowana jako kraj tymczasowego pobytu, przystanek przed wyjazdem dalej, na Zachód.

Szacuje się, że w 2013 r. do Polski przybyło około 220 tys. osób – w większości byli to obywatele polscy powracających z emigracji. Największą liczbę imigrantów odnotowano wówczas w Niemczech (692,7 tys.), a następnie w Wlk. Brytanii (526 tys.), Francji (332,6 tys.), we Włoszech (307,5 tys.) oraz w Hiszpanii (280,8 tys.). Pod względem liczebności najmniej imigrantów przybyło do Estonii (4,1 tys.), Słowacji (5,1 tys.) oraz na Łotwę i Maltę (odpowiednio 8,3 tys. oraz 8,4 tys.).

W ujęciu względnym (wykres 11), tj. w stosunku do populacji mieszkańców danego kraju, zdecydowanie najwyższy wskaźnik imigracji w 2013 r. odnotowano w Luksemburgu (39 imigrantów na 1000 mieszkańców), a następnie na Malcie (20), Cyprze (15) oraz w Irlandii (13). Najniższy wskaźnik odnotowała Słowacja (1 imigrant na 1000 mieszkańców), nieznacznie wyższy

Portugalia (1,7) oraz Chorwacja (2,4). Wskaźnik dla Polski wyniósł 6 imigrantów na 1000 mieszkańców. Średnia dla krajów UE-28 wyniosła nieco poniżej 7 imigrantów na 1000 mieszkańców. Natomiast wskaźnik imigracji w ujęciu względnym dla krajów EFTA zarysował się na dość wyrównanym poziomie – około 20 imigrantów na 1000 mieszkańców, z wyjątkiem Norwegii, dla której odnotowano wyraźnie niższy wskaźnik (13 imigrantów na 1000 mieszkańców).

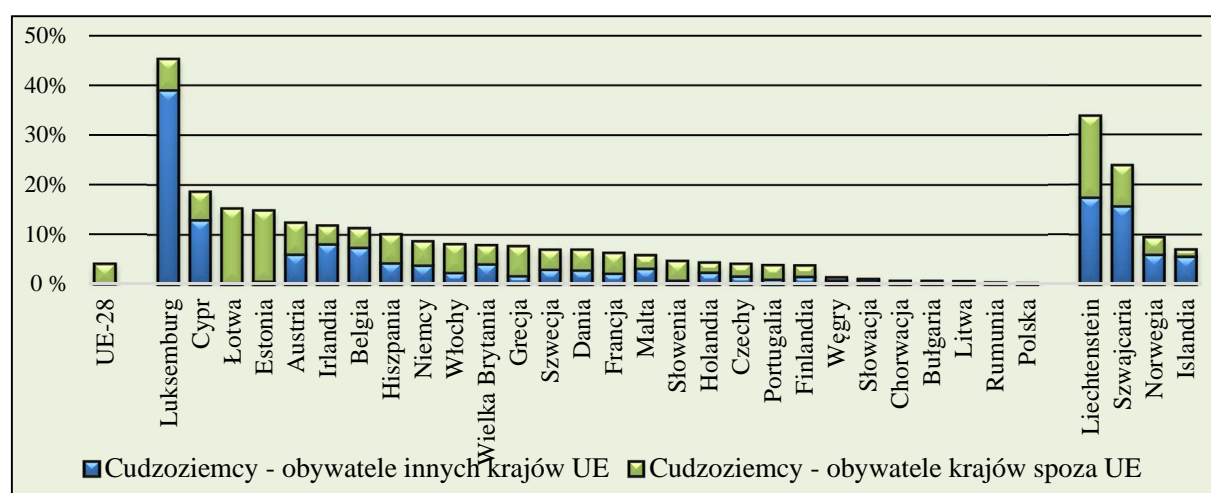
**Wykres 11. Liczba imigrantów na 1000 mieszkańców w krajach UE oraz EFTA w 2013 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W 2013 r. łączna liczba cudzoziemców (tj. osób niebędących obywatelami kraju zamieszkania) przebywających na terytorium państw członkowskich UE wyniosła 33,9 mln, co stanowiło 6,7% ludności UE-28. Ponad 40% z tej liczby (tj. 14,4 mln osób) stanowili obywatele innego państwa członkowskiego UE.

**Wykres 12. Udział cudzoziemców w ludności rezydującej krajów UE oraz EFTA w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

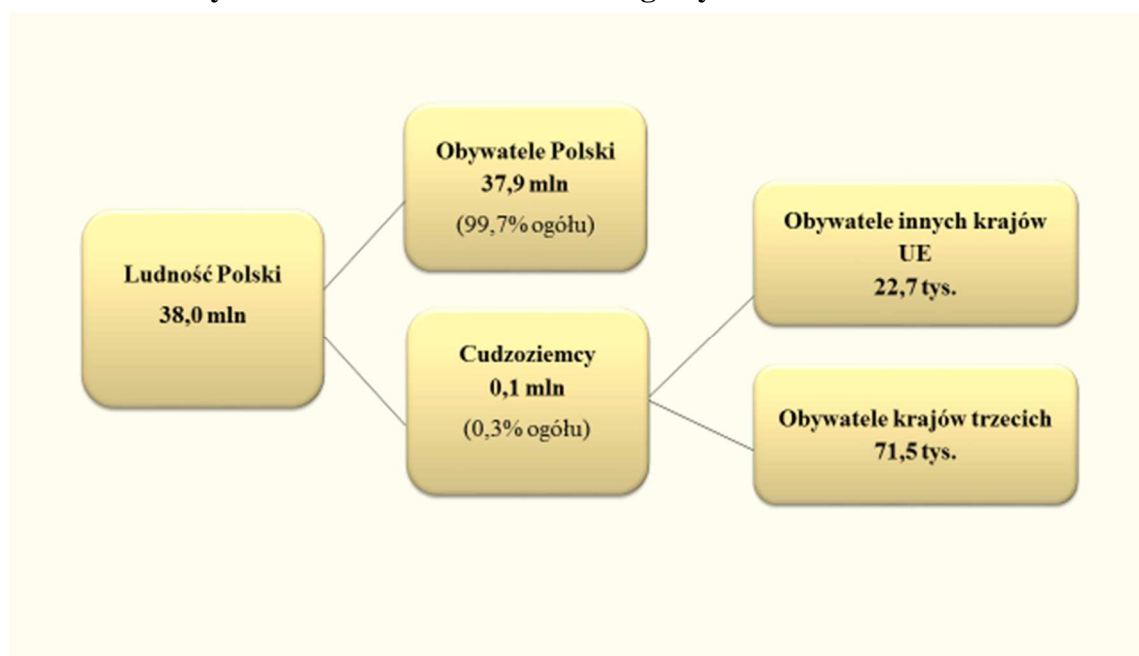
W wartościach bezwzględnych największa liczba cudzoziemców przebywała w Niemczech (7,0 mln), w Wielkiej Brytanii (5,0 mln), we Włoszech (4,9 mln), w Hiszpanii (4,7 mln) oraz we

Francji (4,2 mln). Cudzoziemcy przebywający w tych pięciu państwach członkowskich stanowili 76% łącznej liczby cudzoziemców zamieszkujących w UE-28. W wartościach względnych (wykres 12) krajem członkowskim UE z najwyższym odsetkiem cudzoziemców był Luksemburg – stanowili oni 45,3% ogółu ludności tego kraju.

Dodatkową charakterystykę ludności kraju można uzyskać w wyniku analizy kraju urodzenia i obywatelstwa. Dzięki tym informacjom możliwe jest wyodrębnienie pewnych subpopulacji z przeszłością migracyjną, tj. cudzoziemców urodzonych w kraju i za granicą oraz obywateli danego kraju urodzonych za granicą.

Polska na tle innych krajów UE jawi się jako kraj jednolity narodowościowo (wykres 13). W 2014 r. udział mieszkających w naszym kraju cudzoziemców wynosił 0,3% ogółu ludności, a odsetek ludności urodzonej poza granicami Polski wynosił zaledwie 1,6%. Były to w większości osoby urodzone w krajach nienależących do UE (na Ukrainie, Białorusi, Litwie i w Rosji).

**Wykres 13. Ludność Polski według obywatelstwa w 2014 r.**



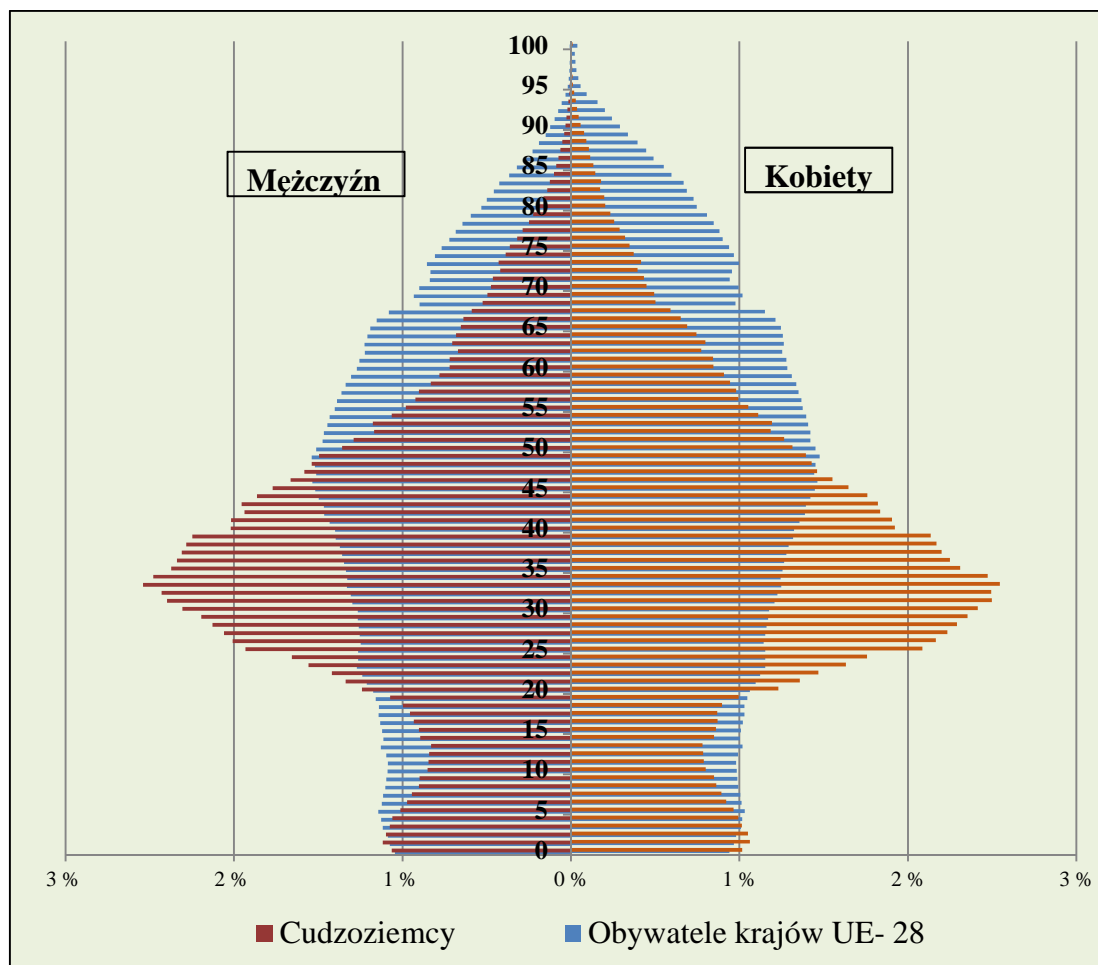
Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

**Jedną z najważniejszych płaszczyzn przemian demograficznych są zmiany w strukturze wieku ludności.** Główne wyzwanie wynikające z tych zmian to skala starzenia się społeczności Europy, w tym także zmiany w wielkości zasobów pracy oraz idące w ślad za tym skutki społeczno-ekonomiczne. **Europa jest najstarszym demograficznie kontynentem.**

Piramida wieku obywateli UE (wykres 14 – kolor niebieski) wyraźnie przyjmuje kształt wrzeciona z lekko zwężającym się dołem (ludzie młodzi) – jest nieco szersza dla wieku około 50 lat i naturalnie zwężająca się ku górze wskutek wymierania najstarszych roczników. Natomiast mieszkańcy Wspólnoty niebędący jej obywatelami (wykres 14 – kolor brązowy) tworzą zdecydowanie młodszą strukturę wieku, stanowiąc wypełnienie także na rynku pracy. Szczególnie duże różnice dotyczą udziału osób dorosłych (15–64 lata) i będących w starszym wieku (65 i więcej lat) w każdej z tych populacji (tabela 1).



**Wykres 14. Piramida wieku mieszkańców UE (obywateli UE i cudzoziemców) w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

**Tabela 1. Struktura wieku ludności Unii Europejskiej w 2014 r.**

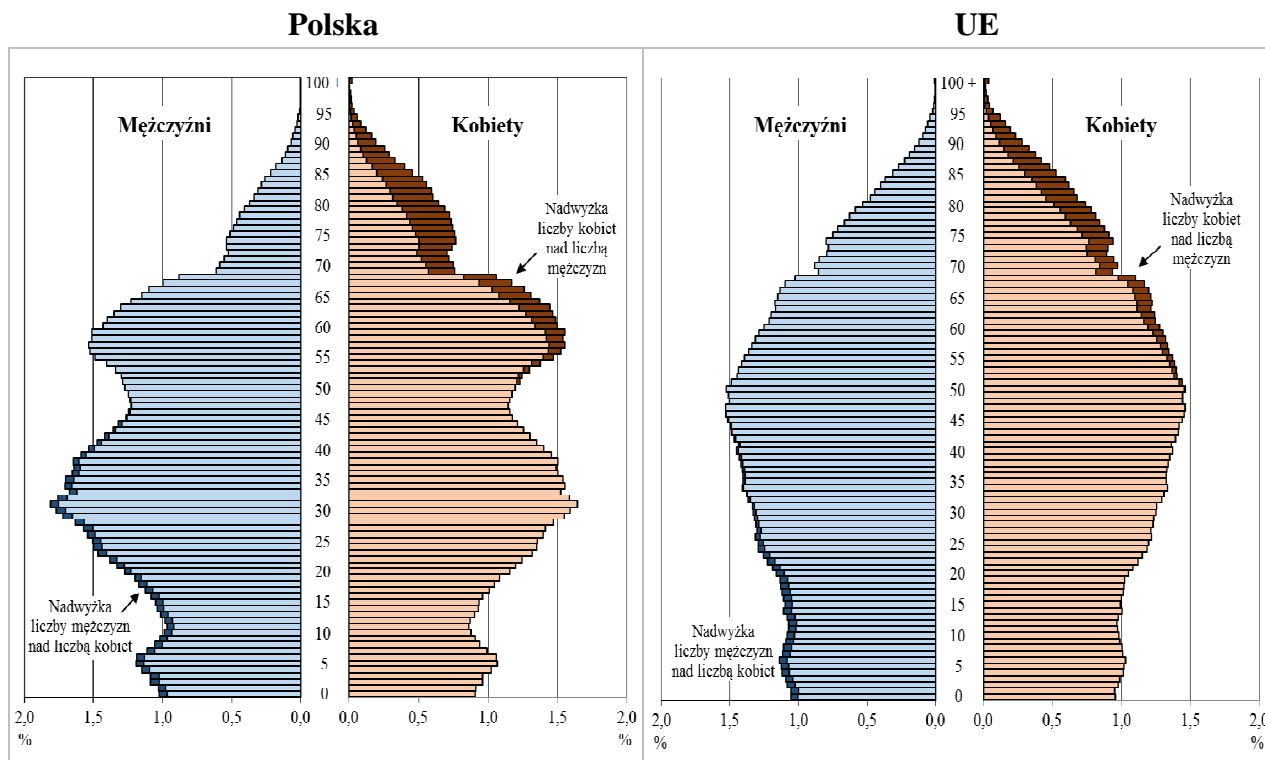
Mieszkańcy UE	Ogółem	Ludność w wieku		
		0–14 lat	15–64 lata	65 lat +
<i>w procentach</i>				
Ludność UE ogółem	100,0	15,6	65,5	18,9
Obywatele UE (28)	100,0	15,7	64,6	19,7
Cudzoziemcy	100,0	14,2	77,7	8,1
Polska ogółem	100,0	15,0	69,6	15,4

Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Mimo obserwowanego od kilku lat procesu starzenia się społeczeństwa mieszkańcy Polski – obecnie – są jeszcze relatywnie młodą populacją zarówno w odniesieniu do innych krajów UE, jak i na tle całej ludności Unii (wykres 15).

Większość krajów Unii Europejskiej to kraje zawansowane w procesie starzenia się ludności - występuje jednak zróżnicowanie jego dynamiki między krajami. Z porównania wartości miar świadczących o zaawansowaniu procesu starzenia wynika, że spośród 28 krajów UE młodsi od nas są jedynie mieszkańcy Irlandii, Cypru, Słowacji i Luksemburga.

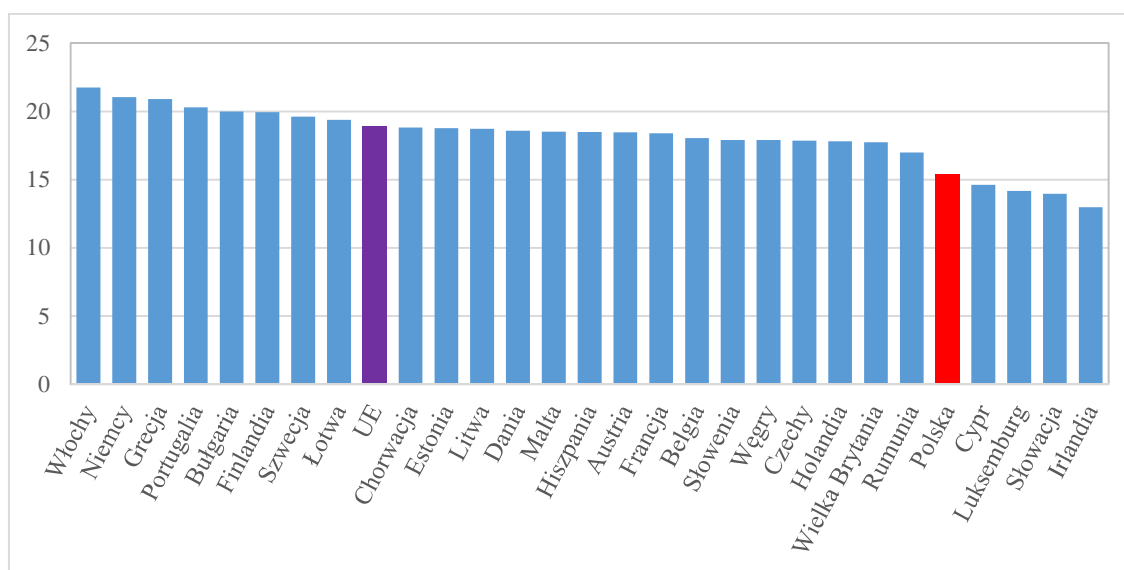
**Wykres 15. Piramida wieku mieszkańców Polski i UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS i bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Podstawową z tych miar jest **współczynnik starości**, czyli udział ludności w wieku 65 i więcej lat w ogólnej populacji. Osoby w starszym wieku (65+) stanowią w Polsce ponad 15% ogólnej populacji, podczas gdy średnia dla całej UE wynosi prawie 19%, w tym wśród obywateli UE – prawie 20%, natomiast wśród cudzoziemców mieszkających w krajach UE współczynnik starości jest wyraźnie mniejszy i wynosi niespełna 8% (tabela 1 i wykres 16).

**Wykres 16. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w krajach UE w 2014 r. (współczynnik starości)**

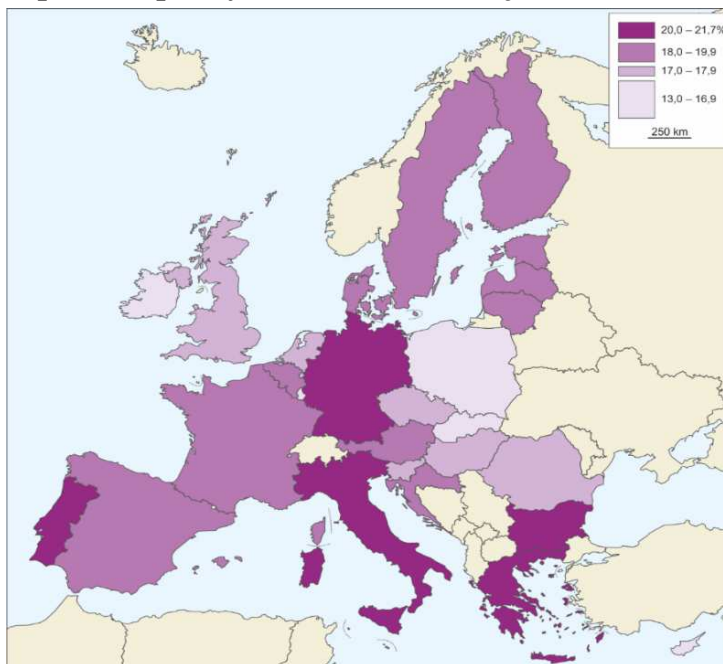


Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Najstarsi - z tego punktu widzenia - (wykres 16) są mieszkańcy Włoch (prawie 22% to osoby w starszym wieku) oraz Niemiec i Grecji (po ok. 21%). Najmłodszy – mieszkańcy Irlandii (13%) oraz Słowacji i Luksemburga (po ok. 14%), a także Cypru (prawie 15%).

Proces starzenia się ludności jest najbardziej intensywny w Europie Południowej i Zachodniej (mapa 4), gdzie około 1/5 mieszkańców to osoby w starszym wieku. Należy zaznaczyć, że w końcu lat 50. ub. wieku ONZ – wyznaczając ówczesną skalę starości demograficznej – jako starą uznał populację, w której udział osób starszych (w wieku 65 i więcej lat) przekracza 7%. Obecnie, w „najmłodszym” kraju UE – Irlandii – odsetek ten wynosi 13%.

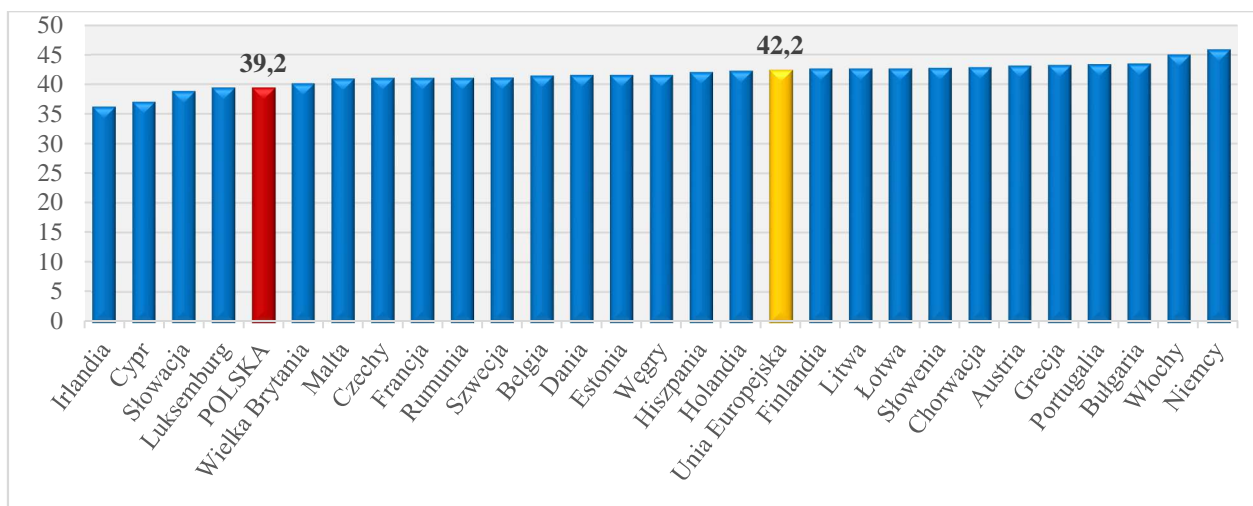
**Mapa 4. Współczynnik starości w krajach UE w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Kolejną miarą obrazującą zaawansowanie procesu starzenia się jest **mediana wieku** (wykres 17), czyli wiek, którego połowa danej populacji jeszcze nie osiągnęła, a druga połowa już przekroczyła.

**Wykres 17. Mediana wieku ludności krajów Unii Europejskiej w 2014 r.**

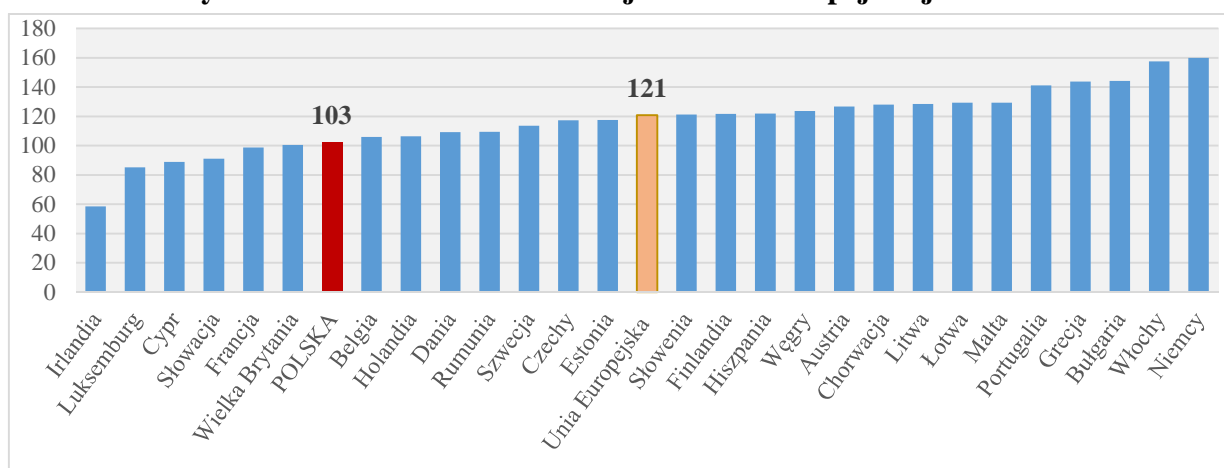


Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

W 2014 r. mieszkańiec Polski miał przeciętnie 39,2 lat. Dla mężczyzn parametr ten wyniósł 37,5 lat; kobiety są starsze – miały średnio 41 lat. Statystyczny mieszkaniec Unii Europejskiej był starszy o 3 lata – mediana wieku wynosiła 42,2 lat (dla mężczyzn – 40,8 i 43,6 – dla kobiet). Jak już wspomniano, najmłodsi są mieszkający w UE cudzoziemcy – statystycznie mieli 35,4 lat. Różnica wieku między najmłodszym a najstarszym pod względem wieku ludności państwem Unii Europejskiej wynosiła blisko 10 lat. Tą najwyższą medianą charakteryzują się Niemcy – prawie 46 lat, a najniższą Irlandczycy – 36 lat.

Dla oceny poziomu zaawansowania procesu starzenia się ludności bardzo istotne są udziały w ogólnej populacji poszczególnych grup wieku obrazujące **zastępowalność pokoleń**. Jedną z nich jest **indeks starości** przedstawiający relację „pokolenia dziadków” (65 i więcej lat) do „pokolenia wnuczków” (0–14 lat). W przypadku Polski relacja tych wielkości wynosi 103 (wykres 18), co oznacza prawie równowagę liczebną między dziadkami i wnukami. Dodatkowo wartość indeksu dla Polski jest w dalszym ciągu bardzo korzystna w stosunku do średniej dla UE (121) – jednak plasuje nas na gorszej pozycji niż w przypadku wskaźnika starości czy mediany wieku. Przyczyną tego stanu jest malejąca liczba dzieci (0–14 lat) wynikająca z coraz mniejszej liczby urodzeń przy rosnącej liczbie osób w wieku 65 i więcej lat – liczebność tej grupy osób będzie rosła ze względu na osiągnięcie tego wieku przez osoby urodzone w latach powojennego wyżu demograficznego, tj. w latach 50.

**Wykres 18. Indeks starości w krajach Unii Europejskiej w 2014 r.**



Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

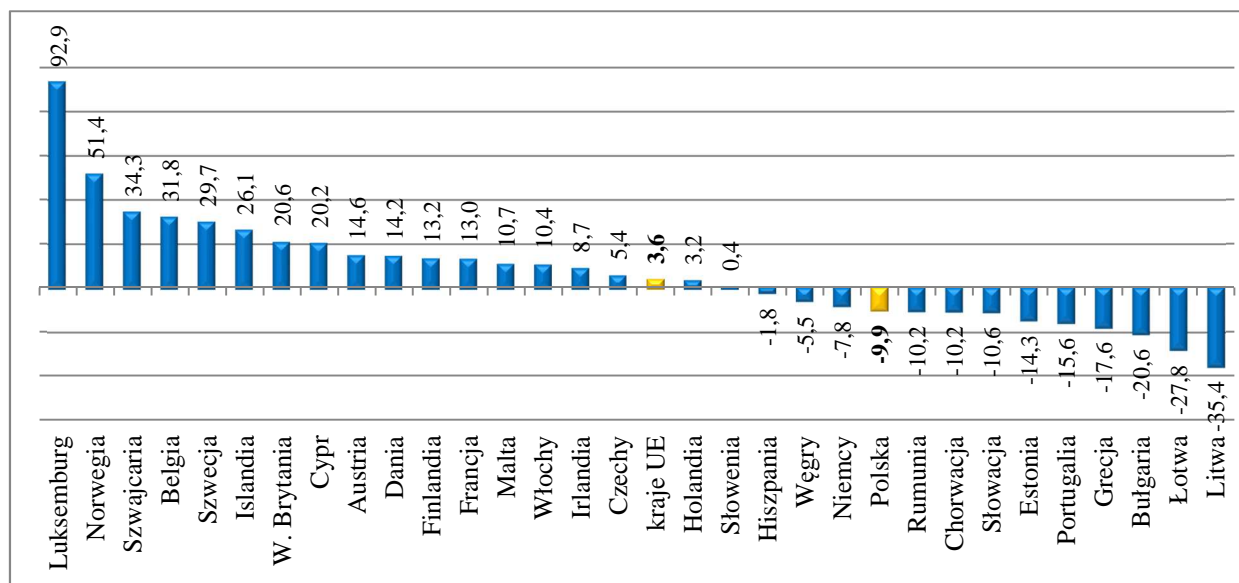
Najmniej korzystna relacja pokoleniowa występuje w Niemczech i we Włoszech, gdzie na 100 wnuczków przypada po prawie 160 dziadków, natomiast w Irlandii zdecydowanie przeważają dzieci – każdej setce z nich odpowiada ok. 60 dziadków.

Pozornie korzystna – w odniesieniu do innych krajów UE – obecna **sytuacja demograficzna Polski zmieni się diametralnie już w ciągu najbliższej dekady, zaś w 2050 r. Polska stanie się jednym z krajów Europy o najbardziej zaawansowanym procesie starzenia się populacji**. Według **prognozy** Eurostatu liczba ludności UE do 2050 r. wzrośnie o 3,6%, jednak w Polsce zmaleje o ok. 10% (wykres 19).

Prognoza Eurostatu zakłada dla Polski rosnący (do poziomu ok. 1,68 w 2050 r.), chociaż **jeden z niższych** w porównaniu do innych krajów Unii, **współczynnik dzietności**. Jednakże wzrost

współczynnika nie przełoży się istotnie na zwiększenie liczby urodzeń ze względu na niewielką w tym czasie populację kobiet w wieku rozrodczym.

**Wykres 19. Wzrost/spadek liczby ludności krajów UE w latach 2013–2050 (w %)**

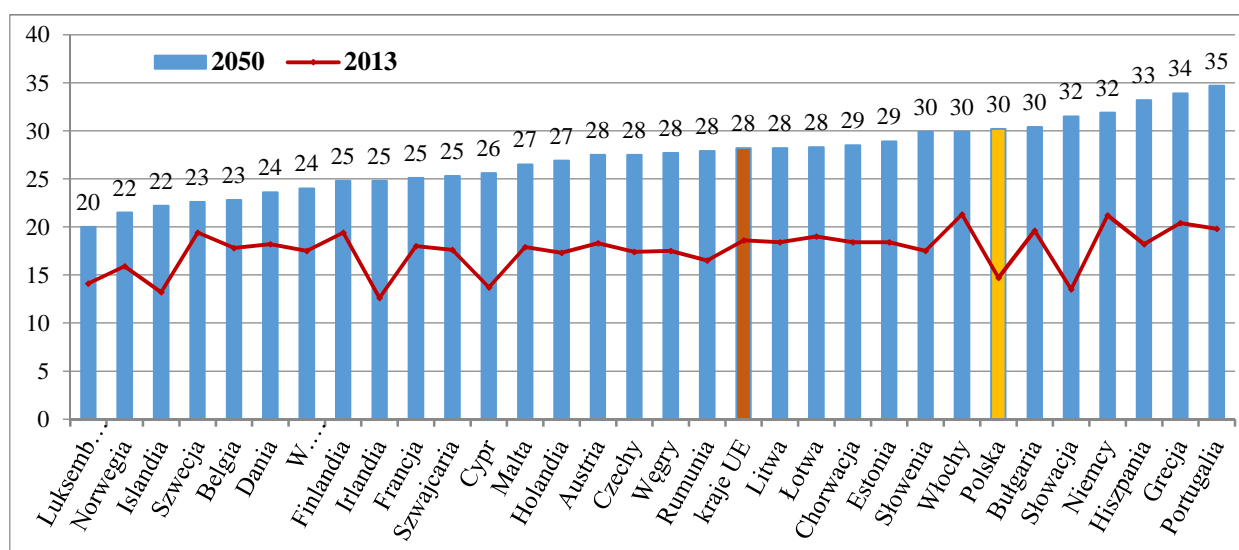


Źródło: opracowanie na podstawie danych bazy Eurostat, <http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>

Z kolei prognozowany dla Polski **poziom umieralności** nie będzie odbiegać od prognozy dla innych krajów. Skutkiem będzie wzrost odsetka osób w starszym wieku kosztem – przede wszystkim – udziału dzieci i młodzieży w ogólnej populacji, czyli pogłębienie procesu starzenia się ludności Polski.

Zgodnie z prognozą Eurostatu w 2050 r. **współczynnik starości** (odsetek osób w wieku 65 i więcej lat) dla całej Unii Europejskiej wyniesie nieco ponad 28% (wykres 20).

**Wykres 20. Udział osób w wieku 65 i więcej lat w ogólnej populacji w krajach UE (2013 r. – dane rzeczywiste, 2050 r. – prognoza Eurostatu)**



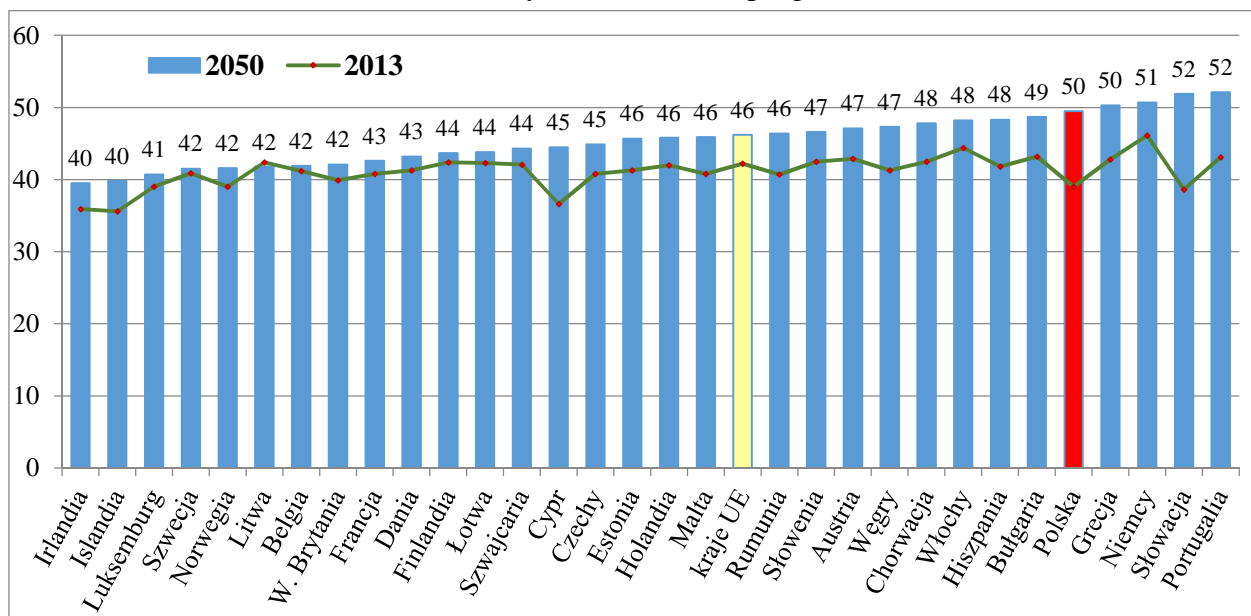
Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014.

Wskaźnik starości wzrośnie we wszystkich krajach, ale w Polsce prawie dwukrotnie i wyniesie ponad 30%, co przesunie nas na 7. pozycję wśród krajów Unii o najstarszej strukturze

wieku (obecnie jesteśmy jednym z najmłodszych). Podkreślenia wymaga także udział w ogólnej populacji Polski najstarszej grupy osób (w wieku 80 i więcej lat), który obecnie wynosi niespełna 4%, a w 2050 r. – według prognozy Eurostatu – zwiększy się do prawie 10%. Jednakże będzie to jeden z niższych odsetków wśród krajów UE ze względu na utrzymywanie się opóźnień Polski w zakresie umieralności oraz prognozowane krótsze życie w stosunku do innych krajów – szczególnie starej Unii.

W konsekwencji wzrośnie także **mediana wieku** – w Polsce do prawie 50 lat (z obecnych niespełna 40 lat) – i będzie to najwyższy, po Słowacji, prognozowany wzrost tego parametru (wykres 21). Mediana wieku dla całej UE wyniesie w 2050 r. nieco ponad 46 lat (wobec obecnych ok. 42 lat), a dla niektórych krajów zakłada się pozostanie jej na obecnym poziomie lub tylko nieznaczny wzrost (np. dla Litwy, Szwecji, Belgii, Finlandii, Danii).

**Wykres 21. Mediana wieku ludności w krajach UE**  
(2013 r. – dane rzeczywiste, 2050 r. – prognoza Eurostatu)



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, GUS, 2014.

Przyszłość demograficzną Europy, zwłaszcza krajów Unii Europejskiej, cechują i cechować będą słabości. Należą do nich przede wszystkim:

- najniższa dynamika przyrostu ludności w skali globalnej i spadek w zaludnieniu świata,
- najniższy w skali świata współczynnik zastępowalności pokoleń,
- stosunkowo wysoki wskaźnik umieralności,
- najszybszy proces starzenia się społeczeństwa.

Szybkie starzenie się społeczeństw państw rozwiniętych stworzy już w niedalekiej przyszłości wiele problemów gospodarczych i społecznych, a na pracowników i pracodawców nałoży nowe, trudniejsze do udźwignięcia ciężary. Przed społeczeństwami UE staje zatem konieczność zapobieżenia lub przynajmniej osłabienia konsekwencji starzenia się. Niektóre z państw UE podjęły te próby kilkadziesiąt lat temu, wdrażając działania prorodzinne w polityce

społecznej, prowadząc umiejętną „selektywną” politykę imigracyjną, zasysającą imigrantów w celu łagodzenia konsekwencji tego procesu na rynku pracy.

Polska, dla której prognozy obecnie nie są korzystne, będzie musiała zmierzyć się ze wszystkimi problemami wynikającymi z niekorzystnych dla niej trendów demograficznych. Na ile podjęte reformy w zakresie tworzenia warunków sprzyjających powstawaniu rodzin, poprawy stanu zdrowia i ograniczania umieralności, a także prowadzenia zrównoważonej polityki migracyjnej oraz – co najważniejsze – zbudowania innowacyjnej gospodarki pozwalającej na uzyskanie konkurencyjności w Europie, czy nawet na świecie, pozwolą na zniwelowanie obecnych słabości demograficznych naszego kraju? Odpowiedź na to pytanie leży w rękach zarówno decydentów, jak i polskiego społeczeństwa.

## **Bibliografia**

Baza Eurostat (<http://ec.europa.eu/eurostat/data/database>).

*Małżeństwa oraz dzietność w Polsce*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/malzenstwa-i-dzietnosc-w-polsce,23,1.html>).

*Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/podstawowe-informacje-o-rozwoju-demograficznym-polski-do-2014-roku,12,5.html>).

*Prognoza ludności na lata 2014–2050*, GUS, 2014

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html>).

*Rocznik Demograficzny*, GUS – wyd. 2014 i 2015

(<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2015,3,9.html>).

Strzelecki Z., *Demograficzne wyzwania: Świat, Europa, Polska*, IX Kongres Ekonomistów Polskich, 2013 (<http://kongres.pte.pl/kongres/publikacje-kongresowe.html>).

*Trwanie życia w 2014 r.*, GUS 2015 (<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/trwanie-zycia/trwanie-zycia-w-2014-r-,2,9.html>).

United Nations, Department of Economic and Social Affairs, Population Division (2015). World Population Prospects: The 2015 Revision, DVD Edition

(<https://esa.un.org/unpd/wpp/Download/Standard/Population/>).

*Zakres danych o migracjach zagranicznych i ochronie międzynarodowej oraz ich dostępność w świetle Rozporządzenia (WE) nr 862/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie statystyk Wspólnoty z zakresu migracji i ochrony międzynarodowej* (<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-ludnosci/baza-eurostatu-w-zakresie-statystyki-migracji-i-ochrony-miedzynarodowej,13,1.html>).